****

INFORMACJA PRASOWA

**Nagrody im. Norwida przyznane!**

**Marian Opania, Wojciech Chmielewski, Maria Pomianowska oraz Jan Kucz i Antoni Janusz Pastwa zostali laureatami 17. edycji Nagrody im. Cypriana Kamila Norwida. Statuetkę w kategorii „Dzieło życia” odebrał znakomity polski pianista i pedagog muzyczny Piotr Paleczny.**

- Przez te 16 lat nagrodziliśmy 76 wybitnych twórców, reżyserów, aktorów, muzyków, rzeźbiarzy, pisarzy, mieszkających i tworzących na Mazowszu – zauważył przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Ludwik Rakowski, otwierając galę wręczenia nagród na Zamku Królewskim w Warszawie. Do gratulacji i podziękowań „tym wszystkim, którzy do tej pory byli laureatami i tym, którzy dzisiaj te nagrody naszego wielkiego wieszcza otrzymają” – przyłączył się marszałek Adam Struzik.

Gość honorowy gali Piotr Paleczny nie krył radości z otrzymanej nagrody. - Kiedy poznałem listę dotychczasowych laureatów tej niezwykle zaszczytnej Nagrody „Dzieło życia”, po prostu zaniemówiłem. Na tej liście są nazwiska, które były i są moimi idolami w każdej z dziedzin, które reprezentowały, ale rozczulił mnie fakt, dosłownie, iż na tej liście znalazłem również nazwisko mojego mistrza, mojego profesora Jana Ekiera – wyznał laureat.

W kategorii Teatr za tytułową rolę w spektaklu „Ojciec”, wystawianym w Teatrze Ateneum w Warszawie, nagrodę otrzymał Marian Opania. Aktor ze znanym sobie poczuciem humoru wyznał: „jestem troszeczkę taki jakby stremowany. Ci którzy mnie znają wiedzą, że głos mi chrypnie, włos mi rzednie, psują mi się zęby przednie i tak dalej”. Jednak bez żadnej tremy, w sposób poruszający wyrecytował fragment utworu swojego ukochanego poety – Norwida – „Fortepian Chopina”.

Statuetkę w kategorii Literatura za powieść „Belweder gryzie w rękę” odebrał Wojciech Chmielewski. - Ten prozaik, jak w końcu niewielu autorów współczesnych, opisuje rzeczywistość taką, jaka ona jest w istocie, opowiadając o sprawach z jakimi naprawdę zmagamy się na co dzień, a nie zajmuje się tematami zastępczymi, byle tylko modnymi czy poprawnymi politycznie – powiedział w laudacji przewodniczący Kapituły Literackiej Krzysztof Masłoń.

W imieniu Mari Pomianowskiej, nagrodzonej za Festiwal „Skrzyżowanie Kultur – 2017”, nagrodę odebrał syn Franciszek. - Muzyka to najbardziej zrozumiały i uniwersalny język, pozwalający na prawdziwe międzykulturowe zbliżenie i właśnie na Festiwalu „Skrzyżowanie Kultur” co roku posługujemy się tym językiem, dając sobie i publiczności możliwość głębszego zrozumienia własnych korzeni – napisała w liście laureatka.

W kategorii Sztuki plastyczne wręczono dwie statuetki: Janowi Kuczowi i Antoniemu Januszowi Pastwie za wspólną wystawę „Kucz/Pastwa”, którą można było oglądać w galerii Salon Akademii   
w Warszawie. - To była dla nas bardzo ważna wystawa. Uświadomiła nam, że to w co wierzymy, co jest w sztuce trwałe może być doceniane przez innych. Chodzi o formę, która dzisiaj może jest doceniana w mniejszym stopniu, ale uważam że siłę nośną ma w dalszym ciągu dla ludzi wrażliwych – wyznał Janusz Pastwa.